

Wroclaw, 8 marca 2003r.

Protokół z zebrania Zarządu Fundacji Dziedzictwa Polskiego w Afryce Południowej

Obecni:

Członkowie Zarządu

Goście: 1. Konsul M. Bank

2. J. Bartosiewicz

3. Ks. B. Wilkiewicz

1. A. Kiepiela
2. A. Komonopisz
3. J. Sadowski
4. Z. Kierbicka
5. S. Wojtasik
6. B. Kukulska
7. J. Cort

Porządek obrad (w załączeniu)

1. Powitanie członków Zarządu i zaproszonych gości przez Prezesa, A. Kiepiela. Po raz pierwszy uczestniczyli w zebraniu Zarządu jako goście Ks. Bogdan Wilkiewicz, którego A. Kiepiela poprosił o modlitwę na rozpoczęcie obrad, oraz radca handlowy, J. Bartosiewicz. Andrzej Kiepiela poprosił też za to, że w ostatnim czasie byli mało aktywni, jeśli chodzi o pracę w Fundacji, sweterze przyznając, że miał po prostu urlop rodzinny.
2. Odczytanie protokołu z Walnego Zgromadzenia przez sekretarza, Z. Kierbicką. Zebrani zgodzili się, że protokół ad referendum stan rzeczy.
3. Stanisław Wojtasik, skarbnik Fundacji, przedstawił rozliczenie na dzień 8.03.2003 (w załączeniu) oraz imienną listę ofiarodawców (w załączeniu). Bilans wynosił 7123.57.
Skarbnik podał też do wiadomości zebranych nazwę, adres i numer konta Fundacji: Foundation of Polish Heritage in S.A.

47 Monte Road

1724 Wilropark

nr konta: 9093255491

ABSA Bank, Westgate

stwierdził też, że jeszcze nie zostały zatwierdzone w banku trzy podpisy do księżeczki wczekanej.

4. Sformułowania apelu o donacje na cele Fundacji podjął się A. Kiepiela. Apel z podziękowaniami dla dotychczasowych ofiar podawców ma być opublikowany w gazecie w trybie ogłoszenia w ośrodkach polonijnych.

5. Zaprezentowane plany szafy wystawowej przez A. Poma - Malinza. Plan (w zatwierdzeniu) otrzymali wszyscy uczestnicy zebrania. Szafa została zaplanowana jako wolno stojąca. Siostra L. Budny podpowiadająca angielską klasycystyczną, która mogłaby być krótkiej, gdyby nie było szkła. Szafa składa się z dwóch części: górnej przekłonnej i solidnej dolnej z ruffadą, jako rozszerzeniem ekspozycji lub archiwum. Jest to wisząca wisząca, a więc konieczne są kółka do przesuwania. Wyższa część ma być wykończona w laminowane szkło - tył otwierany - wyłożony akrylem wzdłużno też welurem w kolorze ciemnoniebieskim lub ciemnoczerwonym. Medalie mają być wyeksponowane na małej półce pod krawędzią. Na górze oraz z sali tronowej Zamku Królewskiego. W wyższej części - większe ekspozycje. Instrukcje ma być wykonane z drewna formowanego, front z solidnego drewna (mahoni lub afr. rosewood Wyena (węgierska - bez szkła) u rannajomionych Portugalczykó
P 11 856. Czas wykonania - 2 miesiące.

A. Kiepiela stwierdził, że do 15 tys. randó można dać mandat, bo on pokryje bieżące koszty. Konsul Bank uznał, że wykonanie szafy jest sprawą priorytetową,

ponieważ dokumenty wciąż są pychane są po kłatach, zabrane
kuponaty także. Ambasada w tej chwili może dać 2 do 4 tys.
randów, A. Kępiela zaciągnął ze swojej strony 2,5 tysiąca. Problem
przejdzie na dzień drugi, nie istnieje. N. Bartz przygotowuje roboczy
projekt do Senatu o przyznaniu dotacji na cele Fundacji.
Kwestuje się o 20 tys. dolarów. Konsul przeprowadzi też rozmowy
z wieloma ludźmi, którzy chcieli pomóc Fundacji, jeżeli będą mogli
odliczyć sfinansowane przez siebie od podatku. Żeby to osiągnąć
trzeba narażać organizację zarejestrować.

Rejestracja Fundacji

Kyriakowa się długo dyskusja na ten temat. Konsul N. Bartz
zdecydowanie opowiada się za rejestracją organizacji, jakkolwiek
kwestuje tego koszty. Są to firmy zatrudniającej mieszane przedsiębiorstwa -
- przedsiębiorstwa amerykańskie firmy, które dadzą pieniądze, jeśli będą mieć
z tego korzyść. Musimy się zarejestrować, bo to pozwoli nam na
Fundacji, co do której działalności mamy większe ambicje. Chętno
się zastanawiamy, kto może pomóc w tym przedsięwzięciu. B. Kukułska
zaproponowała M. Kowalską, specjalistkę od spraw podatkowych.
A. Kowalska zasięga już porady od Jay Najtmarskiej. Sedno
sprawy taki jest, czy dostaniemy się do dużych organizacji. Żeby
działać, nie musimy być zarejestrowani. Na pewno przed rozważaniem
sprawy nie możemy w dniu dzisiejszym podejmować żadnych
decyzji. Ostatecznie sprawa została powierzona Jeremu
Sadowskiemu, który rejestrował już Fundację Pomocy Powo-
dźnikom, a więc dysponuje odpowiednimi doświadczeniami.
W każdym razie, by zarejestrować Fundację, musimy dyspono-
wać prawnym statutem.

Zapoznanie Zarządu z ostateczną wersją Statutu.

Komisja Statutowa w składzie: M. Bałz, A. Romandura, J. Sadowski opracowała ostateczną wersję Statutu. Na zebraniu odczytał ją J. Sadowski. W dyskusji porostawiono R 100.00 jako wysokość składki rocznej. Pozostawiono też zapis o jednorazowej opłacie w wysokości nie mniejszej niż R 500.00, jeżeli ktoś chce zostać członkiem wspierającym Fundacji.

Skarbnik St. Wojtasik został zobowiązany do zakupu książki członkowskiej oraz Księgi Honorowej Fundacji.

W dalszej kolejności porostawiono zapis o przeprowadzaniu zebrania Zarządu co najmniej raz na pół roku. Przewodniczącym składu Zarządu zwanym będzie Stowarzyszeniem członkami Zarządu są Prezydent i dwóch wiceprezydentów.

W punkcie 3.2. "opłata składki członkowskiej" zmieniono na "opłata roczna składki członkowskiej". Nowiczy w punkcie 3.2. zdanie: "Członkostwo wygasa w przypadku rezygnacji lub nie wypełnienia zobowiązań finansowych" zmieniono na: "Członkostwo wygasa w przypadku rezygnacji lub w wyniku decyzji Zarządu Fundacji". W punkcie 4.1.9. "W sprawach nie uciążliwych z tobą" zmieniono na "w pilnych sprawach".

Ustalono, że konsul M. Bałz namiesie pytać wymienione powyżej i L. Kienicka przekazać ostateczny tekst Statutu E. Chayton do przetłumaczenia.

Wolne wiadomości

W podanych powyżej konsul M. Bałz zapowiedział spotkanie z pomysłem powołania Komisji Historycznej Fundacji, której najpierw miał przewodniczyć ks. Infułant Dr J. Jankowski, później p. A. Kozłowski, ale oboje się z tego wycofali.

Zadaniem Komisji miało być rejestrowanie różnych miejsc i wydarzeń, celem ich upamiętnienia w tym polu poliduro-
pafnykańskiej. Zebrani zgodzili się, że warto także Komisję
o imieniu Fundacji powołać. A. Nomanowicz zdecydował się
przygotować projekt statutu osobnego Komisji Historycznej Fundacji.
Jerzy Pachowski, kierownik Archiwum, wskazał na problem gwy-
gotowania o perfikacji materiałów do eksponowania. Przypomniał,
że była mowa o powołaniu biblioteki w Nowood, które mogłyby
to zrobić za wszelką cenę, stara się. Dowiedział się odznaję
regionalne Fundacji, które mają powstać, przeprowadziły także
perfikację na miejscu. Poza tym M. Bank postąpił z pomysłem,
by do roku czasu zaprosić do NPA kogos' ze współpracowników
lub studentów prof. A. Zubowskiego, który dysponuje najistotniejszą
wiedzą na temat poliduropafnykańskiej i do którego
zawsze możemy się zwracać o jego opinie w różnych sprawach.
Wtedy taki student (czy nawet studentka) mógłby wykonać
pracę archiwalną na miejscu i byłby to wybór profesjonalny.

W podsumowaniu ustalono, że Komisja Historyczna będzie
działała o imieniu gwygotowania, czyli nie trzeba o niej zmian-
kować osobno w Statucie. Nurosek do Senatu o 20 tys. dolarów
postawione pytanie. Apel A. Biepieli o donacje na rzecz Fun-
dacji wydrukować w poliduropafnykańskiej gazecie, zatytułować
informacją na brzo o działalności naszej organizacji.
Zebrani zgodzili się, żeby nie ustalać na razie terminu
nawego spotkania.

1. Andrzej Biepiela podziękował członkom Zarządu i gwygotowaniu
za przyjęcie. Dr. B. Wilkiewicz podziękował za zakończenie zebrania.
protokołowała Ludmiła Wierzbicka